

Jak pomagać zwierzętom

2017-11-08

Widok rannego lub porzuconego dzikiego zwierzęcia w naturalny sposób budzi w chęć niesienia pomocy. Czasem jednak ta pomoc, udzielona w nieodpowiedni sposób może wyrządzić zwierzęciu krzywdę.



O ile zazwyczaj wiemy jak zachować się w stosunku do zwierząt, które na co dzień towarzyszą człowiekowi, to zwierzęta dzikie i wolnożyjące mogą mieć zupełnie inne potrzeby. Aby faktycznie im pomóc, a nie zaszkodzić, opiekę nad dzikim zwierzęciem należy powierzyć osobom, bądź instytucjom, które posiadają wiedzę i doświadczenie w tej materii oraz są za nią odpowiedzialne z mocy prawa.

Jeśli znajdziemy zwierzę, które potrzebuje naszej pomocy należy zawiadomić o tym odpowiednie służby. Instytucją „pierwszego kontaktu” jest gmina. Wójt, burmistrz bądź prezydent miasta to organy, które w zakresie zadań własnych mają sprawy ochrony przyrody oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli. Przedstawiciele gminy (np. instytucje, podmioty, z którymi gmina ma zawarte porozumienia) są odpowiedzialni za interwencje oraz, jeśli zachodzi taka potrzeba, transport zwierząt do ośrodków rehabilitacji.

Do czasu przyjazdu osób interweniujących naszym zadaniem jest, w zależności od gatunku oraz możliwości, zabezpieczenie zwierzęcia, tak by nie stała się mu krzywda. Wskazane jest również, aby pozostać na miejscu do czasu przyjazdu osób, które udzielą pomocy zwierzętom.

W każdym województwie znajdują się ośrodki rehabilitacji zwierząt, do których można zgłosić się o pomoc. Pełna lista ośrodków znajduje się na [stronie internetowej Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska](#).

W przypadku młodych zwierząt porzuconych warto najpierw zorientować się, czy rzeczywiście maluch potrzebuje pomocy. Być może rodzice wyruszyli właśnie na poszukiwanie pokarmu i wrócą łada moment. Ingerencja człowieka w takich przypadkach może mieć fatalne skutki i rzeczywiście doprowadzić do porzucenia młodego przez rodziców. Jeśli mamy zatem wątpliwości, warto poobserwować zwierzę dłużej lub skontaktować się z osobami albo organizacjami, które pomogą właściwie ocenić sytuację. Może to być leśniczy, pracownik regionalnej dyrekcji ochrony środowiska, przyrodnik, pracownik ośrodka rehabilitacji zwierząt, członek stowarzyszenia czy towarzystwa, które zajmuje się ochroną zwierząt.

Zwierząt nie należy przysmarzać i dokarmiać. Podany pokarm może im zaszkodzić. Na przykład - najczęstszym błędem w przypadku ptaków jest dokarmianie ich chlebem. Zakwasza on organizm zwierzęcia i w dłuższej perspektywie może doprowadzić do ich śmierci.

Szczególnym przypadkiem jest zwierzęta łowna, co do której mają zastosowanie przepisy prawa łowieckiego. Na ich podstawie starosta może wyrazić zgodę na okres do 6 miesięcy na przetrzymywanie zwierzęcia osobie, która udzieli pomocy na własny koszt, z powodu osierocenia, wypadku lub innego uszkodzenia ciała zwierzęcia. Nie dotyczy to pomocy medycznej. Prawo do wykonywania czynności lekarsko-weterynaryjnych ma wyłącznie lekarz weterynarii. Często ograny gminy podpisują porozumienia, na mocy których współpracują z weterynarzami działającymi na ich terenie i za ich pośrednictwem wykonywane są zadania własne gminy.

Innym przypadkiem są zwierzęta zupełnie zdrowe, które znalazły się na terenie zurbanizowanym, czyli poza terenem swojego naturalnego występowania.

W takich przypadkach trzeba zachować rozwagę i nie należy zwierząt przepłaszać na własną rękę. Zwierzę wystraszone albo sprowokowane może być niebezpieczne. Szczególnie dotyczy to zwierząt o znacznych rozmiarach, bądź drapieżników, które mogą stać się agresywne. W takich przypadkach również należy wezwać właściwą pomoc.

Przypominamy, że organami ochrony przyrody, które zajmują się sprawami dzikich zwierząt są m.in. wojewoda, regionalny dyrektor ochrony środowiska, marszałek województwa, dyrektor parku narodowego, starosta, wójt, burmistrz albo prezydent miasta. Poza tym, w sytuacjach które tego wymagają, można skorzystać z pomocy ośrodków rehabilitacji, stowarzyszeń i towarzystw, które mają doświadczenie w opiece nad zwierzętami.